KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Marca. — Rok 1846. Sobota. № 84. Jutro, Śty Cyryl. Niedziela Biała.

Osoby płci obiej, należące do Bractwa *Rożańcowego*, wszystkie (wyiąwszy obarczonych ciężką chorobą), bywaią w Kościele XX. *Dominikanów* na Nabożeństwie passyjnem, odbywaiącem się w każdy Piątek wielkiego postu. Wczoraj ten obszerny Kościół był napełniony pobożnemi.

N. PAN 2go b. m. na przedstawienie Rady Admini:, raczył mianować P. Jana *Wrzosek*, dotychczasowego Asesora Najwyższej Izby Obrach:, 2gim pomocnikiem Radzcy w tejże Izbie.

(Art. nad.) Owdowiała przed 2ma laty Alina z Hrabiów *Podoskich* Xiężna *Giedroić* (o której zgonie nastąpionym 25go b. m., donieśliśmy), zakończyła życie zaledwie poczęte, lecz iuż oznaczone dojrzałością najrzadszych cnot i przymiotów. Jej słodycz, czułość, ujmuiąca dla wszystkich życzliwość, serce zawsze otwarte dla wszystkiego co cierpi, niezłomna stałość w rzeczach sumienia i obowiązku, dusza nie słowem lecz czynem wylewaiąca każde szlachetne współczucie, krótkie iej życie czyniły przykładem i wzorem. Zgon iej przedwczesny, który w każdym co ią zn-ł i uwielbiał, łzę szczerego żalu wyciska, dopełnił przeznaczonej przez OPATRZNOŚĆ dla iej Babki Hrabiny Teresy *Podoskiej*, gorzkiej w tem życiu niedoli. Zmarła iej Wnuczka *Alina*, była iedyną i ostatnią osłodą okrutnych przejść bolesnego iej życia. Wielbiona i szczęśliwa niegdyś Matka, przetrwała wszystkich, a dziś osierocona i sama, znosi brzemię życia, z całego odarte uroku. W tej wielkiej niedoli dla wszystkich nieszczęśliwych pociecha, a w rezygnacji osieroconej, w iej cierpliwem i pobożnem zdaniu się na wolę Opatrzności, nauka i przykład. Zwłoki Xiężny Aliny *Giedroić* przeniesione zostaną dziś na smętarz Powązkowski z pałacu Branickich przy Nowym-Świecie, o godz: 4tej po południu; a w dniu 30tym b. m. w poniedziałek o godz: 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo za iej duszę w Kościele OO. *Kapucynów*. Żyła lat 22.

Jan *Włodkowski*, Podprokurator Sądu Kryminalnego Gubernji Warszawskiej, po długiej i dotkliwej chorobie, zszedł z tego świata wczoraj, przeżywszy lat 47. Pozostała Żona z pięciorgiem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych i Przyiaciół zmarłego, na exportację zwłok iutro o godz: 4tej po połud: z domu №879/80 przy ulicy Leszno, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Z Bractwa Miłosierdzia Śgo ROCHA przy Kościele Parafjalnym Śgo KRZYŻA, przeniosła się do wieczności Siostra Marjanna z Maliszewskich *Marmulewicz*. Exportacja na smętarz Powązkowski, odbędzie się z dolnego Kościoła iutro po skończonem Nabożeństwie Nieszpornem czyli po Passji. Bracia i Siostry, zechcą zatem licznie zgromadzić się, dla oddania ostatniej posługi.

Pułkownik M. R. złożył w Redakcji Kurjera 460 zł., z których przeznacza dla wiosek nadbrzeżnych dotkniętych powodzią: w *Siekierkach* 200 zł., w *Czerniakowie* 130 zł. i w *Oborach* 130 zł. Po odbiór tych kwot Dziedzice lub Rządzcy tych wsi zgłosić się zechcą do tejże Redakcji, dla odebrania tej ofiary, i rozdzielenia iej ieszcze przed świętami, stosownie do życzenia ofiaruiącego, dla najwięcej potrzebnych.— W tejże Red: złożono wczoraj od F. S. zł. 10 dla Wdowy z ulicy Mostowej Nr 232, drugie piątro od tyłu, i tyleż dla Starców i Kalek w Górze Kalwarji.

Księgarnia Aug: E. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej, odebrała z Wilna nowe dzieła: *Dzieciątko JEZUS*, opowiadanie X. Hołowińskiego, tom in 4to, przepyszne wydanie, z portretem Autora, zł. 20; *Trzy Lilje* spisane z opowiadania ś. p. Józefa Szczygielskiego, 2 tomy, zł. 13 gr. 10; *Tajkury* powieść, p. Ed: Tarszę, 4 tomy, zł. 26 gr. 20; *Pamiętniki umysłowe*, Wydawca Jan ze Śliwina, 3 tomy, zł. 22; *O Naśladowaniu N. MARJI P.*, dzieło na wzór Naśladowania CHRYSTUSA, p. X. Derouville, ze stosownemi modlitwami, zł. 13 gr. 10; *Bigos hultajski*, bzdurstwa obyczaiowe, tom 2gi, zł. 10; *Athenaeum*, pismo zbiorowe na r. 1846, Wydawca J. I. Kraszewski, prenumerata roczna zł. 54; *Wspomnienia Odessy, Jedyssanu i Badżaku*, Kraszewskiego, 3 tomy, zł. 33 gr. 10; *Uwagi nad Homeopatją, Hydropatją, Magnetyzmem, wiosenną kuracją*, i nad innemi przedmiotami, p. Karola Kaczkowskiego, zł. 3 gr. 10.

348 Fantów z *Loterji wystawowej*, ieszcze zostaią na składzie do odebrania. Między temi niektóre znaczniejszej wartości, iako to: na Nr 12,647, srebrna wyzłacana Cukierniczka, wartości 48 rsr. Na Nr 11,569, sztuczka cienkiego Tybetu na suknię damską. Na Nr 13,183, sztuczka drukowanego Muszlinu także na suknię damską. Na Nr 6,204, Skrzypce, wartości 15 rsr. Na Nr 11,818, duża z obrazkami kolorowemi Szyfonierka. Na Nr 9,097, Czarka na postumencie srebrem nakładana, wewnątrz wyzłocona, na cukier i t. d. Przypomina się więc, że iuż tylko trzy dni właścicielom losów pozostaie do odebrania wygranych fantów.

(Art: nad.). Byłem świadkiem wczoraj następuiącego zdarzenia: W południe przez Krasińskich Ogród przechodziła zacna Pani; widzi w środkowej alei dwoie kilkuletnich ślicznych Dziatek bawiących się; zbliża się do nich, zapytuie iak nazywaią się, i kto są ich Rodzice.

Ja nazywam się *Honorcia*, rzecze dziewczynka; a ia *Staś*, odpowie chłopczyna; nasza Mama iest Wdową po Emerycie. Czymże ty Honorciu chcesz być, pyta Pani. Ja będę Tancerką, odpowie Honorcia; a ia będę Profesorem, rzecze Staś. Na te słowa zastanowiła się niezmiernie owa Pani. Rzecz szczególna, uważam pomyślną dla was przyszłość; właśnie teraz przechodząc ulicą Miodową, kupiłam w Magazynie piękne trzewiczki dla moiej Wnuczki, a w Księgarni dzieło *Jachowicza* dla mego Siostrzeńca, *Teodorka* i *Teodorki*, których imieniny będą w przyszłym tygodniu; kupię im inne na wiązanie, a to co mam z sobą, proszę lube Dziateczki przyjmcie odemnie; ty Honorciu co chcesz być tancerką, masz te trzewiczki; a ty Stasiu co będziesz Profesorem, przyjm tę książeczkę. Trudno opisać niezmierną radość udarowanych Dziatek; Honorcia natychmiast przymierzyła trzewiczki, i zaczęła tańczyć na ławce, a Staś rozpoczął czytać w głos wiersze swego drużby *Jachowicza*. Kto wie, może też to będą zwolennicy *Apolla* i *Terpsykory*.

Szukam służby za młodszą. Umiem szyć, prać, prasować; do żadnej nie lenię się roboty, i chciałabym znaleźć iakie miejsce. Będę wierną i dobrą. Zasług na kwartał biorę złp. 20, i proszę, aby mnie nie bili, i żebym głodu nie miała. Takiem iest usiłowanie i życzenie *Franciszki Koralewskiej*, skutkiem nieszczęśliwego wypadku głuchoniemej, w wszelkie dowody legitymacyjne opatrzonej i maiącej poręczenie dobrej konduity. Upośledzenie iej od natury, obok wierności, pilności, pracowitości i posłuszeństwa, oby przemówiło do litościwego serca, które z wypełnienia miłosiernego uczynku, podwójną nagrodę odbierze. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedm: Nr 441 na Iszem piątrze od tyłu.

Kurs wczorajszy: Listy zasta: nowe, żądaią za 100 zł., rs. 14 k. 84 (zł. 98 gr. 28); wart ść kup: k. 15⁵/₆.

(Art: nadː). W mieście *Szczebrzeszynie* Powiatu Zamojskiego, z cierpień paralitycznych, zakończył życie Wincenty *Bayer*, 10go Lutego r. b.; którego dusza po 26cio-letnim pobycie na ziemi wróciła do Tego, który ią pięknemi przymiotami ozdobił; a chociaż w tak krótkim czasie, był iednak użyteczny społeczeństwu w państwie Ordynacji *Zamojskich*, przez nauki i uprzejme wychowanie nabyte w Krakowie, gdzie zostawił zasmuconą Matkę i Siostrę. Pogrzebową usługę w pośród śnieżnej zamieci oddali Kapłani i pobożni wieśniacy.

Z Petersburga. — W skutku zaszłej w wydziale wojennym kwestji, iak należy nosić w pętelce ordery pierwszych klass, przy orderach klass niższych, także w pętelce noszonych, P. Wice-Prezes Kapituły orderów, Hrabia *Woroncow Daszkow*, najpoddanniej przedstawiał to Jego Cesarskiej M., a N. PAN, w d. 27 Lut: Najwyżej rozkazać raczył: ozdoby orderów, które polecono nosić w pętelce Kawalerom pierwszych klass, umieszczać nie podług starszeństwa klass, lecz podług starszeństwa orderów, i mieć ie iednakowej wielkości z ozdobami orderów tych klass, które się noszą w pętelce. — N. CESARZ, Najwyżej rozkazać raczył: We wszystkich Gubernjach, dotkniętych nieurodzaiem zboża, a mianowicie: w Pskowskiej, Witebskiej, Mohilewskiej, Smoleńskiej, Wileńskiej, Mińskiej i Kowieńskiej, nawet i na te dobra, których długi przewyższaią taxę bankową, dozwolić zaciągnienia, z powodu nieodzownej konieczności, pożyczki dodatkowej, na rachunek kassy Państwa, z tym iednakże warunkiem, aby maiątki takowe brać zaraz w administracją, lub opiekę, do czasu spłacenia pożyczek, w ścisłem zachowaniu się do Najwyżej zatwierdzonej w dniu 24 Paźdz: 1834 r. uchwały komitetu Ministrów, ogłoszonej w Ukazie Rządzącego Senatu, z d. 1go Grudnia tegoż roku. — N. CESARZ, na najpoddanniejsze przedstawienie P. Naczelnego Prokuratora Najświętszego Synodu, w dniu 19 Stycz:, Najwyżej rozkazać raczył: b. Rządcę Kompanji Rossyjsko-Amerykańsk:, na wyspie *Kadjaku*, obecnie pomocnika Rządcy Kantoru Nowoarchangielskiego, syna kupieckiego Innoc: *Kostromitinowa*, nagrodzić, zgodnie z uznaniem Najświętszego Synodu, złotym medalem na wstążce orderu Śtej Anny, do noszenia na szyi, za okazaną przezeń gorliwość o rozszerzanie wiary Chrześcjańskiej w Dyecezji Kamczackiej, między tamecznymi kraiowcami, i za wybudowanie tamże Cerkwi i Kaplic.

Z Saratowa. — 25go Stycz: przybył do Saratowa pułk kozacki wojska Uralskiego, Nr 7, pod dowództwem Pułkownika *Borodina*, znużony walkami i dalekim utrudzaiącym pochodem; idzie on do Uralska z Kaukazu, gdzie ciągle przez półczwarta roku walczył przeciw goralom, z honorem i sławą; dowodem tego są krzyże Ś. Jerzego, zdobiące przeszło stu ludzi tego pułku, wyższych i niższych Oficerów, urjadników i żołnierzy. Mieszkańcy miasta, z Ruską serdecznością, przyięli bohaterów, którzy przez dwa dni tylko u nas gościli.

Anglja. — W skutek rozkazu wydziału skarbu, ustanowiono dla *Irlandji* cło wchodowe od pośledniejszych gatunków zboża po zł. 2 od kwarteru. — Rząd ma zamiar iak najspieszniej posłać do *Indji wschodnich* 3,000 wojska drogą przez *Suez*. Wice-Król *Egiptu* zezwoli na to pod warunkiem, aby tylko połowa była w broń opatrzoną. Panu *Waghorn* poruczono przesyłkę tego korpusu. *Kurjer francuzki* potwierdza także wiadomość, iż przez Francję przeieżdżał goniec z *Alexandrji*, z zezwoleniem Wice-Króla, na przesyłkę wojsk angielskich przez *Suez*.

Francja. — Król dowiedziawszy się, iż bawiący tu bogaty Nabob indyjski *Dwarkanaut Tagore*, wynurzył

życzenie przed wyiazdem z Europy, widzieć ieszcze Króla i iego Rodzinę, zaprosił go przed kilku dniami do stołu w pałacu *Tiulerjij* Nabob siedział obok Królowej, a Monarcha długo z nim rozmawiał o stanie teraźniejszej wojny w Indjach. *Dwarkanaut* wyiechał do *Londynu*; w *Paryżu* wzniecił więcej uwagi, niż Posłowie marokański i tunetański. — Xiążę panuiący *Koburgski* 25go z. m. spodziewany był w *Paryżu*, zkąd uda się do *Madrytu* i *Lisbony*. — Dziennik *Sporów* donosi, iż Xiążę *Joinville* (Żuęwil) wkrótce obejmie dowództwo nad flotą ewolucyjną na morzu Śródziemnem. — W prowincji *Oranu* trwa spokojność; pokolenia zaczynaią opuszczać stronę *Abdelkadera*; tenże zmuszony iest używać postrachu, celem utrzymania podwładnych w karności; nawet siedziba *Abdelkadera* iest w obawie, gdyż pokolenia marokańskie nie sprzyiaią iej tyle. — W Wielkiem Xięztwie Toskańskiem wiosna tegoroczna wcześnie objawiła się.

Kraków. — *Dostrzegacz Austrjacki* donosi z Krakowa z d. 12go Marca: Po zaięciu miasta i okręgu Krakowa przez wojsko 3ch opiekuńczych Mocarstw, postanowili Dowódzcy 3ch korpusów pomienionego wojska, w połączeniu z Rezydentami 3ch Mocarstw, wydać wszelkie rozporządzenia, które dla przywrócenia porządku i regularnego toku administracji są potrzebne. Że ta administracja w teraźniejszych okolicznościach nie może być iak tylko wojskowa, i że kierunek musi być skoncentrowany w iednej ręce, uznano za pierwszy warunek regularnego toku, i w skutek tego Rezydenci opiekuńczych Mocarstw zgromadziwszy się z 3ma Naczelnikami wojsk na konferencję, uradzili, aby Komendant Austrjackiego wojska w Krakowie, stanął na czele tymczasowej wojskowej administracji Okręgu tegoż miasta; następnie rozporządzono, aby obsadzenie miasta Krakowa przez Cesarsko-Austrjackie wojsko, a zaięcie kraju podług wyznaczonych linji demarkacyjnych przez Ces:-Rossyjskie i Król:-Pruskie wojska nastąpiło. Również uregulowano wszystko, co się utrzymania i zaopatrywania w żywności wojsk dotyczy; postarano się o skład administracji cywilnej pod przewodnią wojskowego dowódzcy; mianowano połączoną wojskową Komisję dla przesłuchania uprzednio wszystkich z powodu udziału w buncie schwytanych osób; wydania trzem opiekuńczym mocarstwom tych, którzy są ich poddani; zatrzymania do dalszej procedury sądowej tych, którzy są rodem z Krakowa, albo tych, którzy do obcego kraiu należą; a nakoniec wypuszczenia na wolność tych, którzy się mniej winnymi okażą. Po ogłoszeniu wszystkich tych rozporządzeń i nadaniu im mocy wykonawczej, oświadczyli Naczelnicy trzech wojsk, że zadanie ich iest spełnione; Cesar:-Rossyjski Jenerał iazdy *Rüdiger* powrócił do Warszawy, a Król:-Pruski Jenerał dywizji Hr: *Brandenburg* do *Szląska*, iakoż i Ces:-Rossyjskie i Król:-Pruskie wojska, które były wkroczyły do m. Krakowa, opuściły ie, i rozeszły się na wyznaczone dla nich stanowiska w okręgu m. Krakowa.

Z nad granicy *Galicyjskiej* donoszą pod d. 14 Marca: „Przybyła tu właśnie wiadomość z Krakowa, że Pruski Jenerał Hr. *Brandeburgski*, objawił reprezentantom 2ch innych mocarstw opiekuńczych, iż od rządu swoiego otrzymał zlecenia wydania znajduiących się w Szląsku ieńców, o ile takowi są poddanemi właściwych dwóch resp: mocarstw. Zawezwał ich zarazem o ustanowienie Komissji złożonej z Oficerów i Urzędników policyjnych, któraby się wyśledzeniem pochodzenia i odbiorem tychże więźniów zaięła." (Berl: Nachr:)

Wiedeń 21 Marca. — Jego Króle: Wysokość Arcy-Xiążę *Ferdynand d'Este*, Jenerał-Gubernator Galicji, ukończywszy podróż inspekcyjną po wszystkich cyrkułach galicyjskich, w których znalazł zupełnie iuż przywrócony porządek, wyiechał 18go b. m. z Tarnowa do Lwowa. (Dostrz: Austr:)

W *Dostrzegaczu Austr:* czytamy następuiący manifest Jego Ces:-Król: M. ści Cesarza Austrjackiego, wydany do J. K. W. Arcy-Xięcia *Ferdynanda*: »Kochany Kuzynie, Arcy-Xięciu *Ferdynandzie!* W ostatnich trudnych okolicznościach w Galicji zaszłych, odznaczyli się szczególniej moi Urzędnicy i Oficjaliści tego kraiu przez przytomność umysłu i wielokrotne z niebezpieczeństwem połączone dopełnienie obowiązków służby swoiej. Z tego powodu zjednali sobie względy do Mego zupełnego zadowolenia, które im niniejszem objawiam." — Wiedeń 12go Marca 1846 r. (podpis:) *Ferdynand* mp.

Neisse w Szląsku, 19 Marca. — Dziś po południu odstawiono tu z Kozielska 23 rokoszan pod mocną strażą; eskortował ich oddział zielonych huzarów. (Gaz: Powsz: Pr:).

Poznań, 21 Marca. — Odstawiaią tu ieszcze ciągle z okolicznych powiatów osoby poślakowane o udział w ostatnim rokoszu. Dziś w południe konwoiował oddział ułanów, pod dowództwem iednego podoficera, przez nasze miasto, trzy wozy więźniów. Wszyscy są z okolicy Kurnika. (Gaz. Szląska).

Włochy. — 8go b. m. umarła w *Rzymie* Xżna Magdalena *Piombino*, z domu Xiężniczka *Odescalhi.* — Na prowincji aresztowano wiele osób od czasu, iak *Toskanja* wydała herszta *Renzi.* — *Z Palermo 5go Marca.* Przez całą zimę, pomarańczowe i cytrynowe drzewa były u nas owocem i kwiatem ozdobione, a teraz iuż nawet kwitną drzewa brzoskwiniowe, migdałowe i morelowe. Tak pięknej zimy nikt tu sobie nie przypomina. — 25go Lutego odpłynęły ztąd do Neapolu okręty rossyjskie: linjowy *Ingermanland* i korweta *Warszawa.*

Rozmaitości. — Wieśniak z nad Baltyku młaiąc

się na dzierżawcę że iest przez niego oszukany, wyraził się: że ten iest chwytniejszy od bursztynu. Zapytany dla czego uczynił to porównanie? odrzekł: »Bursztyn chwyta słomę, a dzierżawca słomę z ziarnem.'' — Gdy chwalono w obec Autora iego ustęp z mowy pogrzebowej, na zgon przyiaciela mianej, w którym opisuie ostatnie cierpienia konaiącego; uniesiony miłością własną rzekł: »Cieszę się niewymownie z cierpień zgasłego, gdyż przez nie pozyskałem wasze pochwały.'' To mi szczere wyznanie!! — Dwóch literatów, z których ieden wielki amator porteru a drugi wody, spotkali się przed sklepem korzennym: »Jak się masz, rzekł drugi; znów z porterku? ty zapewne i swoie poezje piszesz tym nektarem.'' »Tak, odrzekł zapytany, dla tego więcej są widzialne w świecie literackim; ale twoie, przyznaj sam, tak iakby wodą pisane, blade i ledwo dostrzeżone, zjawiaią się na naszym horyzoncie.''

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Nikołaj Adam Kup: z Petersb; Piotrowicz Fr: Ob: z Wielunia; Radziwiłłowa Alex: Xżna z Nieborowa; Schmidtner Lud: Bud: z Lublina. (G. P.)

DONIESIENIA.

W tych dniach nadszedł świeży transport **PIJAWEK** do Hotelu Lińskiego pod Nr 603, przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość u Szwajcara.

W dobrach Guzów, Powiecie Sochaczewskim, dostać można z własnego przeszłorocznego zbioru, świeżych NASION: Koniczyny czerwonej i białej, Thimotegrasu, Bobu końskiego, Wyki szarej, i Szperglu. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Królewskiej Nr 1066, u P. Popławskiego, od godziny 8 rano do 3 z południa, codzień prócz Niedzieli i Święta.

W domu Petyskusa przy ulicy Senatorskiej, iest do wynaięcia piękny POKÓJ od frontu, na 2m piątrze. Także STAJNIA na 6 koni, i Wozownia na dwa powozy. Wiadomość u Struża.


ZŁ: 150 NAGRODY. Dnia 26 b. m. zostawiono w Łazienkach, ZEGAREK złoty, zwyczajnym sposobem gilozowany, wielkości 20 linji paryzkich, cyferblat biały emaljowany, kapsel złoty cyzelowany i emaljowany, na którym wyryty napis: „F. Schubert a Varsovie Echapement libre à ancre Trois levé Douze Rubis, e compensateur“, z łańcuszkiem złotym i kluczykiem tombakowym. Zegarek otwiera się za przyciśnięciem sprężyny, wewnątrz koperty iest Nr 1 i 23,993. Kto takowy spostrzeże i da wiadomość do Pohlensa przy ul: Nowo-Senatorskiej pod Nr 476, wprost Hotelu Litewskiego mieszkaiącego, lub też do Zegarmistrza Szuberta na ulicę Senatorską, odbierze powyższą nagrodę.

Sekwestrator Skarbowy i Miejski, przy Magistracie M. Warszawy Cyrk: I. i II. Zawiadamia interesowaną Publiczność, iż na skutek polecenia Magistratu M. Warszawy z d. 20 Lutego (4 Marca) r. b. za Nr $^{11680}/_{7184}$ z Wydziału Kass wydanego, zaięte Ruchomości na rzecz należności Skarb:, w domu pod Nr 148 i 289 przy ulicy Dunaj i Rycerskiej, a mianowicie: Meble, Lustra w złoconych ramach, Szafy, i inne Sprzęty gospodarskie, w dniu 19/31 Marca r. b. od godziny 10 rano począwszy, przez publiczną licytację, za gotowe pieniądze zaraz płacić się maiące, niezawodnie sprzedane zostaną.

W. Roguski.


Drugi transport CUKRU całkiem w białej mączce; oraz SLIWOWICY węgierskiej (Veritabel Firmier), nadszedł do składu Win i Korzeni S. Rozmanith, Nr 1315.

Z powodu ZUPEŁNEJ WYPRZEDAŻY HANDLU SZKŁA, PORCELANY, FAJANSU, LUSTER, BRĄZOWYCH, ŻELAZNYCH i różnych innych Towarów, pod firmą J. W. Storsberg, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 459 exystuiącego, zawiadamia się Szan: Publiczność, że ceny wszystkich przedmiotów są ZNIŻONE, a biorącym w większych partjach, ustępuie się znaczny RABAT.

Na żądanie pełnomocnika sądowego nieobecnych Sukcesorów i z mocy upoważnienia presidii Tryb: Cywilnego pod dniem $^{8}/_{20}$ Marca r. b. do Nru 1873 wydanego, w domu przy ulicy Długiej pod Nr 550 położonym, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przed podpisanym Reientem, w dniu 18/30 Marca i następnych r. b. zawsze od godz: 3 po południu, rozmaite Ruchomości, do spadku po niegdy Andrzeju Łanowskim Sędziu Apelacyjnym Królestwa Polskiego należące, iako to: Meble mahoniowe i iesionowe, Garderoba, Bielizna, Pościel, Porcelana, Szkło, Srebra stołowe, oraz Bibljoteka składaiąca się z dzieł prawnych, medycznych i historycznych, między któremi są Volumina Legum, za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się maiące.

Masłowski, Reient K. Z.

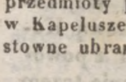

Jest do sprzedania WÓZ parokonny, mocno zbudowany, z drągami lub ze skrzynią; oraz LADA do sieczki rznięcia. Wiadomość przy ulicy Tamka pod Nr 2847, w domu Piekarza Kaźnitza.

Dnia 4go Listopada 1845 r., w Reval, zgubioną została przez Kupca Rolkowius, OBLIGACJA Udziałowa pierwszej pożyczki Polskiej, Nro 66,428, z Serji 1,329. Uczciwy Znalazca zechce takową oddać do Handlu Win G. Overbeck, pod Nr 476 lit: B, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, gdzie odbierze dobrą nagrodę.


Niżej podpisana Sukcesorka po ś. p. Teofili Rusieckiej, utrzymuiącej Magazyn Mód przy ulicy Długiej, w domu W. Tyzlera pod Nr 590, objąwszy tenże MAGAZYN na swoie imie, ma honor polecić się łaskawym względom Szanownych Dam, zaszczycaiących dotąd tenże Magazyn, iż zaopatrzyłam go w najświeższe przedmioty podług najnowszych żurnali paryzkich, iako to: w Kapelusze, Toki, Czepeczki, Negliżyki, Berty, i t. p. gustowne ubrania; które po najumiarkowańszej cenie sprzedaię.

Katarzyna *Garnuszewska*.

MIESZKANIE porządne dla Kawalera przy Familji, do naięcia każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, na 2m piątrze od frontu, Nr 33.


Ktoby miał MŁYN wodny do wydzierżawienia od S. Jana, w bliskości Warszawy; raczy się zgłosić do właściciela domu Nr 232 przy ulicy Mostowej, po informacją, na 2gie piątro.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Jutro, 55ty raz *Jezioro Wieszczek*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 27my raz *Zoe*. 55ty raz *Pamiętniki Szatana*.